Czy wzrost kosztów wypadków przyczyni się do wyższych cen OC?

W II kwartale 2022 r. średnia wartość szkody komunikacyjnej wyniosła 8769,5 zł w porównaniu do 8255 zł w I kwartale. Oznacza to wzrost o 514,5 zł kwartał do kwartału. Może to zmusić towarzystwa ubezpieczeniowe do podwyżek cen OC po raz pierwszy od 2017 r.

Usuwanie skutków wypadków drogowych jest coraz droższe. Rosną stawki w warsztatach i firmach holowniczych. Ponadto od 1 listopada 2022 r. weszły w życie nowe rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) w kwestii likwidacji szkód komunikacyjnych. Ubezpieczyciele nie mogą już stosować rabatów w kosztorysach, co przyczyni się do wzrostu kwot odszkodowań wypłacanych poszkodowanym. KNF chce zapobiec wojnie cenowej o klienta pomiędzy towarzystwami.

W 2015 r. średnia wartość składki OC wyniosła 434 zł. Następnie w latach 2016-2017 wzrosła do poziomu 779 zł, czyli w ciągu dwóch lat o 345 zł. Jednak w kolejnych latach doszło do wojny cenowej  pomiędzy towarzystwami ubezpieczeniowymi, dzięki czemu średnia kwota składki w okresie 2018-2021 systematycznie malała. Obecnie z powodu rosnących kosztów likwidacji szkód KNF chce zapobiec walce o klienta między ubezpieczycielami za pomocą niskich cen, co może oznaczać wzrost składek OC w 2023 r.

Wzrost składki OC i wartości szkody komunikacyjnej

Średnia wysokość składki OC systematycznie malała od lipca 2021 r. z 606 zł do lipca 2022 r., kiedy wyniosła 497 zł. Oznacza to roczną obniżkę o 109 zł. Następnie w sierpniu i wrześniu 2022 r. nieznacznie wzrosła do 499 zł. Jednak październik 2022 r. był miesiącem, w którym średnia cena polisy OC po raz kolejny wzrosła do 501 zł.

Przez rok średnia wysokość składki OC systematycznie malała, pomimo że średnia wartość szkody komunikacyjnej w tym samym okresie zwykle wzrastała. W I kwartale 2021 r. wyniosła 8035 zł, a w IV kwartale ubiegłego roku 8484 zł. Oznacza to, że w ciągu roku wzrosła o 449 zł. Następnie w I kwartale 2022 r. zmalała do poziomu 8255 zł. Jednak w II kwartale osiągnęła poziom 8769,5 zł, czyli kwartał do kwartału wzrosła o 514,5 zł – wynika z danych Polskiej Izby Ubezpieczeń (PIU).

KNF zmusza ubezpieczycieli do podniesienia cen OC

Rosnąca średnia wartość szkody komunikacyjnej to nie jedyny powód, który może wpłynąć na znaczny wzrost cen OC. 1 listopada 2022 r. weszły w życie rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) związane z likwidacją szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych. Wprowadzą bardzo istotną zmianę dla towarzystw ubezpieczeniowych i właścicieli pojazdów.

Poszkodowani mają do wyboru dwa warianty likwidacji szkód komunikacyjnych. Pierwszą z nich jest metoda warsztatowa, w której naprawa pojazdu odbywa się bezgotówkowo, a następnie ubezpieczyciel rozlicza się z warsztatem na podstawie faktur. Natomiast druga z nich, metoda kosztorysowa jest popularniejsza wśród kierowców. Polega na tym, że właściciel uszkodzonego samochodu otrzymuje odszkodowanie z polisy OC sprawcy i naprawia auto samodzielnie.

Od 1 listopada 2022 r. towarzystwa ubezpieczeniowe zgodnie z rekomendacją KNF nie mogą uwzględniać w kosztorysach rabatów, czyli kwota wypłacanych odszkodowań może wzrosnąć. W efekcie ubezpieczyciele wypłacą kierowcom wyższe kwoty na naprawę pojazdów niż przed wejściem w życie nowych zasad. Dla zachowania rentowności może to zmusić firmy ubezpieczeniowe do podwyższenia składek OC. Eksperci rynku ubezpieczeń sugerują, że wzrost może sięgnąć nawet 60%

Kierowcy łamiący przepisy zapłacą więcej za OC

Jednak to nie jedyne przyczyny potencjalnego wzrostu cen OC. 17 czerwca 2022 r. towarzystwa ubezpieczeniowe otrzymały dostęp do Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPiK), w której mogą sprawdzić informacje o punktach karnych i mandatach zgromadzonych przez właścicieli pojazdów. Takie rozwiązanie ma umożliwić ubezpieczycielom lepsze szacowanie ryzyka związanego z polisami OC. W efekcie składki dla kierowców, którzy często łamią przepisy drogowe, mogą wzrosnąć nawet kilkukrotnie, ponieważ prawdopodobieństwo wyrządzenia szkody jest w ich przypadku wyższe w porównaniu do bezszkodowych klientów.

Ponadto do wzrostu cen OC w przyszłości może przyczynić się również precedensowa uchwała Sądu Najwyższego o sygnaturze III CZP 9/2 ze stycznia 2022 r. Zgodnie z nią sprawca wypadku komunikacyjnego i towarzystwo ubezpieczeniowe, w którym kierowca ma aktualnie wykupione ubezpieczenie OC, odpowiadają wobec zarządcy drogi za szkodę spowodowaną zanieczyszczeniami drogi płynami silnikowymi. Niektórzy prawnicy przekonują, że to rozstrzygnięcie może stanowić podstawę prawną do wzrostu liczby pozwów przeciwko ubezpieczycielom ze strony zarządców dróg. W rezultacie firmy przy określaniu ryzyka powstania szkody będą również musiały uwzględnić możliwość poniesienia kosztów uprzątnięcia dróg, co skutkować będzie wzrostem składek OC dla kierowców.